

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pobawiony Jezus Chrystus!

W Imię Boże

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka  
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

## PP. Witold Kulerski i Józef Kruszona osadzeni w więzieniu

Spodziewaliśmy się, że z chwilą ukończenia strajku robotników, pp. Witold Kulerski i Józef Kruszona zostaną wypuszczeni na wolność. Okazuje się jednak, że sprawa przybrała całkiem inny obrót.

Szczegółów podawać nie będziemy, ażeby nie narazić pisma na konfiskatę.

Ograniczamy się jedynie do podania faktu, że po przesłuchaniu przez sędziego śledczego, pp. Kulerski i Kruszona osadzeni zostali w więzieniu śledczym przy ul. Budkiewicza.

W sobotę obrońcy nasi, pp. adwok. Marszałik i Dr. Pehr wnieśli do Sądu Okręgowego w Grudziądzu zażalenie na postanowienie sędziego śledczego okręgowego o tymczasowym aresztowaniu wydawcy

naszego p. Witolda Kulerskiego i red. Józefa Kruszony.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu na posiedzeniu niejawnym zażalenia tego nie uwzględnił albowiem z dotychczasowych dochodzeń nabrał przekonania, że oskarżeni, wypuszczeni na wolność, będą się starali zacięrać ślady przestępstw i wpływać na zeznania świadków.

Wobec takiego stanowiska Sądu Okręgowego w Grudziądzu pp. Witold Kulerski i Józef Kruszona przebywają nadal w więzieniu śledczym.

Oskarżonym zarzuca się, że dnia 16 bm. objeżdżając poszczególne ośrodki strajku okupacyjnego w Grudziądzu rozdawali nr. 136 „Gońca Nadwiślańskiego” z raportem strajkowym pod tyt. „Lu-

dzie — bracia nasi głodują” i przez to nawoływali do przestępstwa, to jest do wytrwania w strajku okupacyjnym. Władze prokuratorskie dopatrują się w tym rozdawaniu pisma przestępstwa z art. 154 i 155 Kodeksu Karnego.

Nadmieniamy, że art. 155 K. K. mówi o rozpowszechnianiu nielegalnych pism i ulotek nawołujących do popełnienia przestępstwa, a przecież „Gońca Nadwiślański” nr. 136 był pismem legalnym, gdyż mimo wniosku starostwa grodzkiego nie uległ konfiskacie. A po drugie, raportaż z sytuacji strajkowej nie nawoływał ani słowem do przestępstwa ani do wytrwania w strajku okupacyjnym, które to strajki zresztą są legalną bronią świata pracy.

## Przykre rozmyślenia

Ostatni strajk pracowników fizycznych i umysłowych w Grudziądzu zmusza każdego człowieka, wrażliwego na cudzą niedolę, do przykrych rozmyślań.

Jakie było tło strajku grudziądzkiego? Polityczne? — Nie! Żadna bowiem partia polityczna do strajkujących się nie mieszała. Nie przewodził im nikt z partii politycznych. Strajkujący sami swoim rozpaczliwym przedsięwzięciem kierowali.

Być może, że elementy wywrotowe starały się wytworzoną w Grudziądzu sytuację wykorzystać, ale to już jest rzeczą drugorzędą dla istoty sprawy i rzeczą odpowiedzialnych władz, było takiej roboty za wczasu przeszkodzić. Jeżeli tego nie udaremntonno w porę, mieliśmy dowód, że ktoś od kogoś jest sprytniejszy.

Ale trudnooby nam było wybuch strajku spędzać jedynie na komunę. Tło strajku bowiem jest zupełnie inne.

Tło strajku jest przede wszystkim ludzkie!

Tak ludzkie! Te setki rodzin, pozostające od lat bez stałej pracy, pozostające od lat na łasce obywatelstwa pracującego i posiadającego, na łasce tego czy innego prezydenta miasta, na łasce tego czy innego starosty, na łasce tego czy innego prezesa takiej czy innej „rodziny”, takiej czy innej organizacji o dobrym sercu, — mają tego wszystkiego dosyć! Mają dosyć tej niepewności jutra! Mają dosyć tego duszenia się w okowach biurokratycznych przepisów różnych pośrednictw pracy, które pracy nie dają, — różnych funduszków pracy, które funduszków dostatecznych na pełne zatrudnienie robotników nie posiadają, — mają dosyć tych wszystkich „och i ach”, tych wszystkich czułych opiek w okresie świąt wielkanocnych czy Bożego Narodzenia, tych wszystkich zbiórek ulicznych czy nawet dancingów na rzecz bezrobocia! To wszystko jest dobre dla ostatnich niedzarzy, dla zupełnych niedołęgów życiowych. A przecież bezrobotni nasi nie chcą być niedzarzami, ani też nie chcą, aby ich wogóle tak traktowano.

Ale czyż można się dziwić temu? Przecież zastanówmy się, jakie to może być życie takiej rodziny, której ojciec przez kilka lat pozostaje bez stałej pracy. Ojciec bez pracy, matka choćby chciała też jej nigdzie nie dostanie, bo dosyć mężczyzn jest bez pracy. Dzieci wola ją jeść. A tu nic i nic. Rodzina cała stacza się coraz niżej. Z miesz-

(Ciąg dalszy na stronie 2.giej)

## List otwarty do Pana Ministra Sprawiedliwości

### Panie Ministrze!

Niniejszym zwracamy się do Pana Ministra z następującymi zapytaniami:

1) Czy strajk jest legalnym środkiem walki, o ile oczywiście nie dotyczy przedsiębiorstw użyteczności publicznych, czy też nie?

2) Czy popieranie albo wzywianie do wytrwania w strajku jest czynem karygodnym czy też nie?

3) Czy rozdawanie gazety zupełnie legalnej, która przeszła przez

cenzurę i która specjalnie była badana przez sędziego i nie zakwestionowana, jest czynem karygodnym czy też nie?

4) Czy jest rzeczą prawnie dopuszczalną skonfiskowanie postanowienia sądowego, orzekającego zajęcie pisma, mimo, że postanowienie to ogłoszono bez jakiegokolwiek zmiany i bez jakiegokolwiek komentarza?

Wobec tego, że już przestaliśmy się obecnie orientować w tym, co uważa się za prawne a co za nie-

prawne, prosimy Pana Ministra Sprawiedliwości uprzejmie o zbadaanie sprawy i jeżeli nie mamy racji o wytłumaczenie nam prawnej podstawy podanych zarządzeń, o ile zaś nie mają racji ci, którzy zarządzenia te wydali, o wytłumaczenie tym Swego stanowiska prawnego.

Redakcja  
„Gazety Grudziądzkiej”  
i „Gońca Nadwiślańskiego”

## Ponowny zatarg na morzu

Berlin, 21. 6. — Prasa niemiecka informuje, że w dniach 15 i 18 b. m. łodzie podwodne rządu hiszpańskiego czterokrotnie atakowały torpedami krążownik niemiecki „Leipzig”, który znajdował się na północ od portu Oran (Alger francuski). Krążownik nie został jednak trafiony.

Krążownik „Leipzig” nie pozostał, według dalszych informacji, ataku bez odpowiedzi i ostrzeliwał atakującą łódź podwodną.

Wobec zajścia tego Niemcy znowu domagają się represji przeciwko wojskom rządowym, co znowu grozi zatargiem międzynarodowym.

## Ucieczka generałów sowieckich przez granicę kaukaską

„Angrif” donosi z Moskwy, jakoby dwu generałów sowieckich i jeden wyższy oficer marynarki, związani blisko z Tuchaczewskim, zbiegli przez granicę kaukaską. Na uciekinierów urządzono formalną obławę, ścigając ich licznymi oddziałami wojska. Ucieczka udała się jednak, dzięki pomocy, okazanej przez górali kaukaskich. Dzienniki niemieckie donoszą nadto, że aresztowany został kandydat na wa-

kujące stanowisko ambasadora w Berlinie, Jureniew.

Prasa wiedeńska podaje informacje z Rosji sowieckiej o odwołaniu wielkich jesiennych manewrów armii czerwonej, jakie miały odbyć się na zachodniej granicy. Podobno przyczyną odwołania manewrów ma być obawa Stalina zaopatrzenia pewnych pułków w większe zapasy broni i amunicji, co mogłoby ułatwić ewentualny zamach wojskowy.

## Kapitulacja Bilbao

W wyniku walk o Bilbao rząd baskijski w porozumieniu z rządem walencją postanowił oddać Bilbao nacierającym z trzech kierunków powstańcom.

Rozgłoszenie rządu powstańczego podawały wiadomość o ustąpieniu prezydenta republiki baskijskiej Aguirre.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

kania, zajmowanego w dobrych czasach, dawno ją wyeksmitowano. Wynosi się do bezpieczeństwa koszar, do ruder, które właściwie powinny być rozebrane. Tam stała się coraz niżej. Ojciec stroskany swoim upadkiem, nie ma czasu, aby zająć się rodziną. Dzieci wychowuje się samopas. I co z nich wyrasta. Przecież życie mimo bezrobocia toczy się naprzód z zadziwiającą wprost szybkością. To co było nie dawno dzieckiem, staje się młodzieńcem. A w żadnych innych warunkach człowiek tak prędko nie dojrzewa, jak w warunkach nędznych, na pół zwierzęcych. Ani ojciec ani matka nie mają już dosyć sił ani władzy, aby dziećmi swymi, które schodzą na manowce, należy się zająć i nimi pokierować.

Lecz ani ojciec ani matka nie tracą nadziei. Wszystko możnaby — mówią — jeszcze naprawić, byle tylko ustalono nam byt! Byle tylko człowiek mógł dostać pracę stałą. Niech będzie nieco mniej opłacana, ale, na miły Bóg, stała!

O utrwaleniu bytu chodziło więc strajkującym. Chciał, aby wreszcie mieli tę pewność, że nie tylko mają przepracować potrzebną ilość tygodni do otrzymywania dalszych zasiłków, ale że będą pracowali stale.

Tego chcą bezrobotni, tego domagają się, chwytając się tak ostatecznego środka, jakim dla nich jest głódówka.

A więc nie burdami, nie awanturami, nie wybijaniem szyb, zabijaniem ludzi, nie grabieżą domagali się godziwego zarobku i prawo do przyzwoitego życia, ale kosztem własnego zdrowia. Padali z wycieńczenia, zdecydowani są odpokutować to zdrowiem, tak bardzo przecież robotnikowi potrzebnym, ale zachowali się spokojnie.

I właśnie ten spokój powinien wpłynąć na tych, którzy w pierwszym rzędzie odpowiedzialni są za to, co się obecnie u nas dzieje.

Przecież nie może być tak, aby setki tysięcy opływało w dostatkach, a setki tysięcy przymierało głodem. Przecież nie może być tak, aby setki tysięcy w kraju zajmowało po dwie i więcej posad, a setki i tysiące głodem manifestowało swe żądania dania im choć jakiejś takiej pracy, ale pracy stałej. Przecież nie może być tak, aby jedni zasiadywali „honorowo” za sutą opłatą w różnych radach nadzorczych, a drudzy doraźnie tylko pracowali przy robotach doraźnych.

To jest lajdactwo, za które ktoś przecież musi być odpowiedzialny, albo musi ponieść konsekwencje.

Takie złe stosunki mogą zrodzić tylko zło! Zło, które długo mścić się będzie we wszystkich dziedzinach naszego życia publicznego.

I aby temu zapobiec, w Polsce potrzeba pociągnąć zdecydowanych, naprawę męskich. Potrzeba reform życia społeczno-gospodarczego. Potrzeba, aby w naszym życiu społeczno-gospodarczym zapanała bezwzględna sprawiedliwość społeczna.

Wówczas nie będzie głodnych, nie będzie ludzi upadłych moralnie a wiadom: gdzie nie ma głodnych, tam nie znajdują postępu wywrotowcy. K.

## „Szeł kulturalny”

Ferdynand Goetel został mianowany szefem kulturalnym „Ozonu”.

# Po zjeździe „Zarzewia”

W starym grodzie polskim — Lwowie odbył się zjazd „Zarzewia”, organizacji niepodległościowej. Organizacja ta, stojąca na gruncie narodo - demokratycznym, powzięła szereg uchwał, które niedawno podaliśmy. Uchwały Zarzewiaków, jak już zaznaczyliśmy, zasługują na baczniejszą uwagę i daleko odbiegają od innych rezolucyj powziętych na tych lub ów zebraniach sanacyjnych organizacji. W uchwałach tych przebijają nowe akcenty, akcenty bardzo znamienne w obecnych czasach. Pozwolimy sobie przeto zwrócić uwagę na kilka momentów.

Przede wszystkim rezolucja podkreśla bardzo silnie postulat przekreślenia uraz przeszłości. I dobrze się stało, że ta sprawa została poruszona. Bo nie można mówić o wyciąganiu ręki do zgody „ponad mury i płoty” — jeżeli nie puści się w niepamięć starych rzeczy. Dziś nie wystarczy żyć a temwięcej myśleć kategoriami przeszłości — dziś potrzeba zastanowić się nad teraźniejszością i przyszłością narodu i państwa. Jak wymowne jest to stanowisko „Zarzewia” zajęte dzisiaj świadczy fakt pominięcia twórców armii polskiej we Francji w związku z niedawnym obchodem 20-lecia utworzenia formacji polskiej na ziemi francuskiej. Czy to nie parodia, że w Warszawie odbywają się uroczystości hallerowskie bez gen. Hallera? Czyż w takich warunkach może dokonać się prawdziwe zjednoczenie narodu? Czy obywatel czytając o obchodzie święta Hallerczyków w Warszawie nie nabiera przekonania, że istotnie dokonywały i dokonują się „poprawki” historyczne? A może mogło to być — wyrażając się językiem usługowej prasy sanacyjnej — „wynikiem prostej pomyłki”? Ale tych „pomyłek” było zbyt dużo w

ostatnich latach, a ta „ostatnia” jest jaskrawym oświeceniem tzw. „dzieła zjednoczenia narodowego”.

Następnie uchwały potępiają partie konspiracyjne i uwypuklają że życie polityczne powinno być prowadzone jawnie i kontrolowane przez społeczeństwo. Jeżeli chodzi o stronnictwa polskie, to wszystkie ugrupowania polityczne stojące na gruncie legalnym, na gruncie państwowym prowadzą działalność jawną. Tylko komuniści i Oenerowcy ześli do podziemia i prowadzą robotę krecią, szkodliwą oczywiście dla interesów państwa. Również czytamy w rezolucjach o konieczności porozumienia się ze stronnictwami politycznymi, stojącymi na gruncie narodowym i rozszerzenie pod tym względem platformy akcji konsolidacyjnej. Jak to zrozumieć, zapyta się czytelnik? Nie będziemy się nad tym zagadnieniem długo zatrzymywać, bo dość obszernie omówiliśmy tę sprawę przy podawaniu rezolucji. Otóż według „Wieczoru Warszawskiego” akcja konsolidacyjna objąć musiałaby Stronnictwo Narodowe jako prawe skrzydło - Stronnictwo Ludowe — jako centrum a za lewicę uważałyby należało tzw. „Front Merges” t. j. Narodową Partię Robotniczą i Chrześcijańską Demokrację.

Dalej rezolucje Zarzewiaków potępiają dotychczasowe metody stosowane w życiu samorządowym jak również wypowiedzia się przeciwko panowaniu rządów komisarskich w licznych miastach i miasteczkach. O tych sprawach dość dużo i często pisaliśmy narażając się z tego powodu na konfiskaty i procesy. Naprawdę skończyć raz trzeba z komisarzami i przywrócić należy pełen samorząd, bo ten jest najlepszą szkołą obywatelską, jest przedszkolem parlamentarizmu. Gdy samorząd źle działa — to źle

również pracuje parlament. Obecny okres dostarcza dostateczną ilość faktów, potwierdzających nasze twierdzenie. W końcu stwierdza się w tych rezolucjach, że należy przeprowadzić zmianę ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych t. j. sejmu i senatu. Zjazd ten uznał sprawę powyższą za rzecz dojrzałą do rozstrzygnięcia. Zagadnienie zmiany ordynacji „igielnej” pulk. Sławka jest już od dawna przedmiotem licznych utyskiwań i narzekań nie tylko opozycji, a głównie stronnictw demokratycznych — ale i większości zwolenników sanacji, jeśli jeszcze o takich mówić można. Ale kto tej zmiany dokona. — Chyba nie obecny parlament, bo temu jest wygodnie „pracować”, i pobierać „skromne” pensje. Jak ta sprawa wygląda, wie każdy. Dla ilustracji służymy takim faktem: W czasie dyskusji nad podatkiem komunalnym na wniosek jednego z mówców sanacyjnych o wezwaniu p. inż. Kwiatkowskiego — wicemin. spraw wewn. Korsak oświadczył, że ministra nie można wzywać, a prosić... Gdy zaś wicemin. Korsak, referując stanowisko premiera użył zdania: „p. premier polecił mi uświadomić o tem panów” — jeden z posłów „zaprotestował” z kolei przeciwko określeniu „uświadomić”. W rezultacie poseł wycofał określenie „wezwać”, zastępując je — „prosić”, a p. wicemin. Korsak zastąpił określenie „uświadomić” — „zakomunikować”. Mówcy więc pogodzili się, a projekt, jak wiadomo — upadł. Mimowoli przypomina się piosenka świetnego naszego komika Lopka (Krukowskiego) o tem, jak nasz język jest giętki. Zwykły śmiertelnik je obiad, minister spożywa; zwykły śmiertelnik posiada żonę, minister małżonkę, a teraz okazuje się, że zwykły śmiertelnik może być wzywany, minister tylko proszony. Słusznie zatem zauważa „Depesza”, że w systemie totalnym należy prosić — i wystarczy komunikować.

Zmiany ordynacji wyborczej nie dokona obecny sejm i senat. Dlatego należy rozwiązać izby ustawodawcze i przeprowadzić nowe wybory na podstawie starej ordynacji wyborczej.

O postulaty wysunięte obecnie przez Zarzewiaków już od dawna waleczą umiarkowane stronnictwa opozycyjne. O to upomina się również zdrowa część społeczeństwa nie uznająca ani Sejmowładztwa ani totalizmu. Ta większość społeczeństwa walcząca o te sprawy, jak to już nie raz podkreślaliśmy, dąży do rządnej, karnej i zorganizowanej demokracji — do silnych rządów w oparciu o prawo, kontrolowanych przez prawdziwą reprezentację parlamentarną i opinię publiczną.

Tego domaga się też „Zarzewie”. Ale czy uchwały Zarzewiaków wejdą w życie — czy też będą tylko głosem wołającym na puszczy. — Zdaje się nam, że tym ostatnim. Bo gdyby te uchwały wecielono w życie — to musiałoby się zmienić system polityczny, który już od jedenastu lat panuje w kraju. Gdyby to uczyniła sanacja, to stałaby na stanowisku chłopów z Nowosielec, a więc niektóre żądania stronnictw opozycyjnych byłyby spełnione.

Tego właśnie nie chce sanacja, — ścisłej mówiąc jej „führerzy”.  
Jerzy Bartyński.

## Racja!

W „Polonii” autor podpisujący się literami W. K. zamieszcza z racji moskiewskich ogzekucyj artykuł, w którym czytamy m. in.:

„Nieprzebieranie w środkach w walce” z przeciwnikiem politycznym, brutalność, lekceważenie osobowości człowieka i życia ludzkiego są cechami wspólnymi czarnego, brunatnego i czerwonego faszystów. Te zjawiska stanowią glebę, na której wyrastają dyktatury. Procesy przeciwko trockistom stoją pod względem moralnym na równi z procesem lipskim o podpalenie Reichstagu. Pod względem metod załatwienia się z opozycją nie wiele się

różni między sobą Stalin, Hitler i Musołini. Bolszewizm i faszystyzm różnią się wprawdzie ideologią, ale podstawy moralne ich reżimów są pokrewne. a nazwy ich te same. Gestapo, G. P. U. i policja państwowa Mussoliniego to instytucje bliźniacze.

Faszystyzm i komunizm są powojennymi zjawiskami, których cechą jest cherochliwe dążenie do władzy. Zdobycie władzę za wszelką cenę, nie przebierając w środkach! Jest to gangsteryzm polityczny. Czarny, brunatny lub czerwony faszysta wierzy tylko w rewolwer, wymierzony w pierś przeciwnika politycznego”.

## Sejm we środę

Na wtorek g. 4 po południu zwołano zostało posiedzenie komisji oświatowej Sejmu, a na środę posiedzenie plenarne Sejmu, na którym będą o-

statecznie załatwione poprawki Senatu do ustawy o szkołach akademickich i do ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

## Nowa ordynacja na jesieni?

W związku z odbytym we Lwowie w ub. niedzielę zjazdem „Zarzewia” w kularach Sejmu pojawiły się pogłoski, że podczas jesiennej sesji miał usta-

wodawczych w parlamencie znajdują się dwa projekty nowej ordynacji wyborczej: jeden projekt wniesiony przez rząd, drugi przez „Zarzewie”.

## Nowy pisarz hipoteczny

Były wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski został mianowany pisarzem hipotecznym ziemskim w War-

szawie. Jak widzimy, to i wiceminister znalazł przyzwoite zabezpieczenie

# Wiadomości bieżące

Wtorek 22 czerwca 1937 r.

**Wtorek:** Pauliny  
Wschód słońca: 3.15; zachód: 19.59  
**Środa:** Zenona  
Wschód słońca: 3.16; zachód: 19.59  
**Czwartek:** Narodz. św. Jana  
Wschód słońca: 3.16; zachód: 19.59

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** w objętości 6 stron. Zarazm dodajemy bezpłatny dodatek „PRZYJACIEL MŁODZIEŻY“.

## WOJ. CENTRALNE

### UCZEŃ URATOWAŁ PROFESORA.

**L u b l i n** — Podczas kąpieli w rz. Huczwię w pobliżu pływalni uczelnowskiej, profesor gimnazjum państwowego w Hrubieszowie, Władysław Janin, dostał się na głęboką wodę i zaczął tonąć. Tonacemu pośpieszył na ratunek uczeń 8 klasy, Konopa, który nieprzytomnego już profesora uratował.

### TRZY POŻARY WSI

**L u b l i n** — We wsi Szlatyn pow. Tomaszów Lub. wybuchł pożar, który zniszczył ogółem 23 gospodarstwa z inwentarzem żywym i martwym. Straty sięgają 30.000 zł.

Drugi pożar we wsi Ciśniki strawił 6 gospodarstw rolnych z zabudowaniami gospodarczymi.

Trzeci pożar wybuchł we wsi Anusin pow. chełmski. Spłonęły 4 domy i 17 budynków gospodarczych. Straty wynoszą około 30.000 zł.

### POŻAR WSI

**A u g u s t o w** — W Sywanowcach spaliła się remiza strażacka z taborem dom parafialny, młeczarnia z urządzeniem, dwa domy z zabudowaniami gospodarczymi i żywym inwentarzem. Straty wynoszą 40.000 zł.

### TAJEMNICZE ZABÓJSTWO

**K a m i e Ń** Koszyrski — Makar Palej, ze wsi Piaski Rzeczyckie, udał się do wsi Rzeczyca i więcej do domu nie powrócił. Po pewnym czasie rybacy łowiący ryby w Prypej w pobliżu wsi Rzeczyca wyłowili zwłoki Paleja. Do zwłok przywiązany był kamień.

### DZIECKO ŻYWCEM UGOTOWANE

**S o s n o w i e c** — W mieszkaniu Gutmanów przy ul. Warszawskiej 22 pozostawiono bez opieki 2 i pół-letnią dziewczynkę Szajndle.

Dziecko podczas zabawy zbliżyło się do dużego garnka z ukropem, stojącego na podłodze i wpadło do niego.

Na przeraźliwy krzyk dziecka przybiegła matka i wydobyła je z garnka. Poparzoną w okropny sposób dziewczynkę przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

### NOWOŚĆ DLA SMAKOSZÓW

Niedrogie a łatwo do przyrządzenia potrawy mogą być bardzo smaczne o czym świadczy następujący przepis na kluseczki błyskawiczne, które smakiem przypominają najlepsze pulpeciki z mięsa:

**Dodatki na 4 talerze zupy:**

1 jajko, 1 mała cebulka pietruszka, 1 łyżka masła, szczypta pieprzu, pół kostki bulionowej KNORR 3-4 łyżki stolarów płatków owsianych KNORR (2 kostki bulionowe KNORR rozpuścić w ½ ltr. wody i w tym gotować kluseczki.)

Drobno pokrojoną cebulkę i pietruszkę dusić na maśle. W miseczce roztrzepać jajko, dodać resztę dodatków (płatki pokruszyć) wymieszać wszystkie i łyżeczką uformowane małe kluseczki dodać do gotującego się bulionu. W kilku sekundach ukażą się kluseczki na wierzchu, co oznacza, że są już gotowane.

## SKAZANIE URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH

Sąd okręgowy w Kielcach rozpatrywał charakterystyczną dla naszych czasów sprawę. Przed sądem stanęli dwaj wyżsi urzędnicy skarbowi Kuderowicz i Wierzbicki, oskarżeni o nadużycia służbowe. Kuderowicz, jako referent podatku dochodowego w urzędzie skarbowym w Kielcach i jego pomocnik Wierzbicki z „wdzięczności“ za protekcję, jakiej doznali kiedyś zmienili bezprawnie wbrew wymiarowi komisji szacunkowej, podatek dochodowy pewnej osoby w owej osobistości z Kielc ze 462 zł. na 122 zł.). Nadużycie to ujawnione zostało po paru latach, po zaangażowaniu Kuderowicza na naczelnika skarbowego w Wierzbniku. Wyrokiem sądu Kuderowicz skazany został na 8

miesiący więzienia, a Wierzbicki na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Kuderowicz był działaczem „Legionu Młodych“

## KRESY WSCHODNIE

### MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA

W Krakowie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja kolejowa w związku z wygaśnięciem konwencji genewskiej na Śląsku. W obradach uczestniczą przedstawiciele kolei czechosłowackich, niemieckich i polskich. Konferencja potrwa około 2 tygodni.

### POŻAR LASU OD ISKRY LOKOMOTYWY

**W i l n o** — Od iskry lokomotywy powstał pożar lasu należącego do p. Starzyńskiego, właściciela maj. Komarowszczyzna. Pożar ogarnął około 700 ha. lasu, zagrażając okolicznym o-

## Postrzelił szwagra na tle podziału pieniędzy

We wsi Chmielew koło Mińska Mazowieckiego w czasie rozbiórki sprzedawanego domu, stanowiącego własność separacyjnych małż. Stanisława i Wandy Piekutów, wynikła między nimi sprzeczka na tle podziału pieniędzy.

W pewnej chwili Piekut dobył rewolweru i zamierzał strzelić do swej

żony. W obłonie napadniętej stanął jej brat, Czesław Gałązka, lat 22, który usiłował odebrać Piekutowi rewolwer. W czasie szamotania Piekut wystrzelił dwukrotnie raniąc poważnie Gałązkę w obie ręce. Rannego przewieziono do szpitala w Mińsku Mazowieckim, Piekuta aresztowano.

## Spłonęło miasteczko Kleck Straty wynoszą półtora miliona zł.

**Nowogródek** — Z niesłychanych dotąd przyczyn, w Klecku w pobliżu Nieświeża, wybuchł pożar, który ogarnął niemal całe miasteczko. Pastwa pożaru padła około 150 domów mieszkalnych i około 300 budynków gospodarczych. Spaliły się ulice: — Pankratowska, Szoberska, Solańska, Zawolna i częściowo Rynek. Pożar strawił m. in. dom, w którym mieścił się urząd pocztowy, budynek Chrze-

ścijańskiego Banku Spółdzielczego, cerkiew, synagoga, remiza strażacka itd.

W akcji ratowniczej wzięły udział strażę miejscowa, nieświeńska, baranowicka oraz z okolicznych wiosek.

W czasie akcji ratunkowej 10 osób odniosło oparzenia.

Straty wynoszą około półtora miliona złotych.

## Zażył 10 gramów strychniny i rzucił się z okna

Z Rabki donoszą o niezwykłym samobójstwie 17-letniego ucznia ze Lwowa, Noszkowskiego.

Zażył on najpierw 10 gramów stry-

chniny, a po tym wyskoczył przez okno.

Stan Noszkowskiego, któremu miejscowy lekarz udzielił natychmiastowej pomocy, jest bardzo ciężki.

## Ujęcie świętokradców w Krakowie

**K r a k ó w** — Organa policji państwowej w Krakowie aresztowały 26-letniego Stanisława Kozaka z Krzywczyc z pow. lwowskiego i 33-letnią Zofię Kozak z Borszczowa pow. lwowskiego za kradzież cennych wołów w

kwietniu br. w kościele OO. Paulinów na Skale oraz w kościele sióstr Karmelitanek Bożych, w maju br. w Krakowie. Od aresztowanych odebrano większą ilość wotów pochodzących z kradzieży.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 19 czerwca 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenvca	31,50-32,00	30,25-30,50	—	29,50-30,00
Zyto	27,25-28,00	26,00-26,25	—	25,50-25,75
Jęczmień	25,00-26,50	23,75-24,00	—	22,25-24,25
Jęczmień brow.	—	—	—	—
Owies	27,50-28,00	23,75-24,00	—	23,50-24,00
Maka pszen. 65%	44,00-44,50	42,50	—	43,00-45,00
Maka żytnia 70%	33,00-33,50	32,50	—	33,00-34,70
Otręby pszenne	17,00-17,50	16,50-17,75	—	16,75-17,25
Otręby żytnie	18,50-19,00	18,75	—	18,50-18,75
Rzepak letni	—	—	—	—
Groch polny	23,00-24,00	—	—	—
Groch Wiktorja	26,00-28,00	21,50-24,00	—	22,00-24,00
Kuchy rzepak.	16,50-17,00	18,50-18,75	—	18,00-18,50
Kuchy lniane	20,75-21,25	22,00-22,25	—	22,00-22,50
Ziemniaki jąd.	—	—	—	9,00-9,50
Gryka	—	—	—	—
Stoma luźna żyt.	—	2,20-2,45	—	—
Stoma prasow.	—	2,95-3,20	—	—
Siano luźne	—	4,60-5,10	—	—
Siano prasow.	—	5,25-5,75	—	—

**Ceny żyta zagranicą:**

Berlin 37,10; Praga 28,43; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 27,95

Wartość dolara: 5,26 —; Wartość gramu złota: 5,92



**Turystom na wywczasach**  
wielkie usługi oddają:

zupy w kostkach  
sos grzybowy w kostkach  
kostki bulionowe  
(w opakowaniu turystycznym à 12 szt.)  
grochówki w rolkach

**Knorr**

siedlom. Natychmiast zarządzone akcje ratownicze i zaalarmowano wszystkie okoliczne straże pożarne. W godzinach wieczornych ogień został częściowo opanowany, a okoliczne osiedla zabezpieczono przed ewentualnym pożarem.

### REWIZJA W CENTRALI ROZWODOWEJ

**W i l n o** — W związku z rozpoczęciem przez prokuraturę w Wilnie dochodzeń przeciwko praktykom rozwodowym wileńskiego konsystorza ewangelicko-reformowanego w Wilnie, policja przeprowadziła rewizję w kancelarii konsystorza.

Wyniki rewizji oraz szczegóły sprawy trzymane są w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

### KRADŁ ZŁOTO Z MONET

**R ó w n e** — Wydział śledczy w Równem aresztował Mikołaja Dymitryjewskiego zamieszkałego przy ul. Balińskiego 8. Dymitryjewski w latach 1930-1936 systematycznie zmniejszał zapomocą specjalnych preparatów wagę złotych 5 i 10 rubłówek rosyjskich, następnie zaś monety te puszczal w obieg według nominalnego kursu. Ilość zebranego w ten sposób złota wynosiła 20 kg. o wartości 120.000 zł. Dymitryjewski dzięki temu stał się bogatym człowiekiem, nabył w Równem szereg placów oraz letniska Nowostaw pod Klewaniem kupił dwie wille. Dymitryjewski zajmował się również wypożyczaniem pieniędzy na procent. Na polecenie władz sądowych osadzono go w więzieniu rówieńskim. W związku z tą aferą zatrzymano w Równem kilka osób, podejrzanych o współpracę z Dymitryjewskim.

## Kronika organizacyjna

**POW. ŻYDACZÓW:** W niedzielę 27 czerwca odbędzie się w Antoniówce poświęcenie sztandaru ludowego. Zbiórka w lasku nad Dunajcem o godz. 7-ej a o godz. 10-ej pochód do Kościoła parafialnego. Po nabożeństwie powrót na plac zbiórki, gdzie odbędzie się dalszy ciąg uroczystości. Spodziewany jest przyjazd Ks. Pułkownika i innych. Wszystkie Kola ze sztandarami z pow. stryjskiego, rohatyńskiego, kaluskiego i żydaczowskiego zapraszamy.

Zarząd Koła S. L. w Antoniówce.

### ŚWIADECTWO DOBREJ GOSPODYNI

W gospodarstwie domowym są rzeczy, które charakteryzują panią domu. Śnieżnobiała starannie wypielęgnowana bielizna przemawia więcej na jej korzyść, niż kosztowności, które nie wymagają specjalnych starań. Doświadczona gospodyni wie, że sekret właściwej pielęgnacji bielizny polega na praniu jej wypróbowanym od lat mydłem Jeleń-Schieht, znanym i cenionym przez cztery pokolenia gospodyń, gdyż jest wyrabiane z najlepszych surowców, chroni więc bieliznę i czyni ją śnieżnobiałą. --

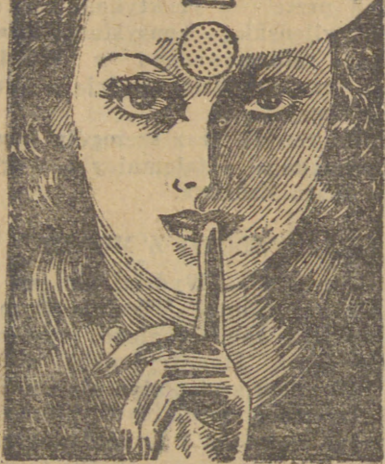
Jedziemy na wywierzasy w przewiewnym obuwiu



WIELKI WYBÓR PIĘKNYCH TANICH TRWAŁYCH POŃCZOSZEK

flata

Tajemnica Wytwornej Kobiety



„Na czym polega tajemnica uroku i elegancji, z których słyną na całym świecie Paryżanki?...”

Dlatego właśnie Matowy Puder Tokalon jest dziś najbardziej en vogue wśród eleganckich Paryżanek...

Radioprogram z Warszawy

WTOREK, 22 czerwca. Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Muzyka z płyt; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Skrzynka rolnicza; 12,25 Fragmenty oper Moniuszki (płyty); 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata...

ŚRODA, 23 czerwca. Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 7,15 Audycja dla poborowych; 7,35 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Uprawa ugorów (pogadanka); 12,25 Koncert ork. wojskowej; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 W literackim muzeum osobliwości (szkic); 16,15 Pieśni w wykonaniu chóru żeńskiego „Zjednoczone” (z Łodzi); 16,45 „Pamiętniki żołnierzy” — odczyt; 17,00 Koncert zespołu salonowego i sol.; 17,50 Samochody i samoloty parowe (pogadanka); 18,00 Chwila Biura Studiów; 18,15 Muzyka lekka (płyty); 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Słynni dyrygenci (płyty); 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 „Na świętojańskiej Sobótce” — regionalne słuchowisko obrzędowe w wykonaniu zespołu Małopolskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych, kapeli ludowej oraz solistów; 20,45 Dziennik; 20,55 Pogadanka; 21,00 Koncert chopinowski; 21,45 „Przygody Stasia” — opowiadanie Bolesława Prusa (II); 22,00 „Graj muzyczka, graj” w wykonaniu krakowskiego kwartetu Schrammla; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Poszuk. posady

Inteligentna dorosła panna poszukuje służby do dziecka, uczciwa i sumienna. Anna Edzbleciak. Jaszczarowa, p-ta Mucharz, woj. krakowskie. (1888)

Czeladnik wędliniarski poszukuje pracy od zaraz. Karol Goryl. Sokołów, p-ta Potok-Złoty, k. Buczacza woj. tarnopolskie. (1395)

Posady jako polowy na majątek poszukuje kawaler po woj. sk, lat 25, zaświadczenia b dobre. Staciwa Józef, maj. Metelin, p-ta Boby k. Uzędowa, woj. lubelskie. (1379)

Czeladnik szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Moczurek Roman, Garleki nr 50, p-ta Krzypce, woj. kieleckie. (1385)

Czeladnik szewski szuka pracy u dobrego mistrza w mieście. Julian Kruczek Niedźwiada p-ta Łączki kucharskie woj. Krakowskie. (1345)

Matrymonialne

Kawaler rzemieślnik, lat 25, inteligentny, przystojny, posiada dający kilka zakładów pogrzebowych (dochód 300-400 zł.), pragnie poślubić inteligentną przystojną pannę, najchętniej córkę rzemieślnika z podobnej branży. Oferty z fotografią do Gaz. Grudziądzkiej pod „Inteligentny” (1387)

Tereszewo o-ta Szafarnia, woj. Pomorskie, prosi o ofiarę na kościół św. Antoniego. (1390)

Panna inteligentna, lat 24 1.500 zł. gotówki, wyjdzie za mąż za pana na państwowej posadzie, lub na większe gospodarstwo. Of. do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1394

Inteligentna panna ze wsi, po 80 ce z gotówką 2.000 zł. i wyprawą, pozna poważnego urzędnika lub uczelwego rzemieślnika, celem ożenku. Oferty do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1397

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych cena z przysyłką 1,75 zł.

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

SPRZEDAŻE

Dom na sprzedaż w dobrym stanie nadający się dla rzemieślnika. Franciszek Bakzałary, p-ta Poniec, pow. Gostyn, woj. poznańskie. (1396)

Dom z kanalizacją ogród 2 morgowy w mieście sprzedam okazjnie z powodu spłaty Kamyki Gniezno ul. Żuławy 23 (1345)

Patrz i czytaj Rolniku!

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży ziem w Maciejowie

zawiadamia wszystkich rolników i innych, że udziela informacji i pośredniczy w nabywaniu i dobrego na dogodnych warunkach gospodarstw rolnych oraz majątków ziemskich w województwie Wołyńskim i Lubelskim. Cena jednego hektara ziemi wraz z zasiewami i zabudowaniem w powiecie chełmskim i hrubieszowskim wynosi od 800 zł. zaś cena jednego hektara ziemi wraz z zasiewami i zabudowaniem oraz żywym i martwym inwentarzem w powiatach włodzimierskim kowelskim i lukim kamieńskimi wynosi od 500 zł.

Biuro udziela informacji, w sprawie nabywania ziemi z parcelacji majątków zatwierdzonych przez Urząd Ziemi, oraz młynów i dzierżaw gospodarstw rolnych. Ponieważ posiadamy tysiące zgłoszonych gospodarstw rolnych do sprzedania w wymienionych powiatach, proszę odrążyć przyjeżdżać w celu zwiędzenia i kupna reklamowanych gospodarstw rolnych i majątków ziemskich. W sprawie bliższych informacji proszę się zgłaszać pod adresem: Maciejów Wołyński, ul. Kolejowa 29. Bazyl Smolej. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy. Bez znaczka odpowiadzi się nie udziela. (1332)

Sprzedam gospodarstwo 14 morgowe ziemia pszenna w tym torf, budynki maszynowe przy mieście: Szadek, Zd-Wola. Cena 12.000 zł wplaty 1.000 zł. Stefan Wawrzyniak, Szadkowie, koło Szadek, woj. łódzkie (1360)

Gospodarstwo 10 do 30 mórg kupię blisko miasta możliwie Grudziądz Torunia lub Poznańca Baron Katarzyna, p-ta Witków Nowy, woj. tarnopolskie. (1377)

Sprzedam 20 morgowe gospodarstwo z całym inwentarzem budynki maszynowe ziemia przennie buraczana cena według ugody Zdrojewski Florian Lekarty pocz. Skacelin pow. Lubawa (1336)

Dom pół morgi ziemi w Rogoźnie sprzedam cena 5.500 zł mieszkanie zaraz wolne Polński Rogoźno p-ta Dąbrowa k/Mogilna woj. Poznańskie (1353)

Ogłaszajcie w Gaz. Grudziądzkiej

Uwaga Rolnicy Uwaga

Książka napisana przez Jerzego Lipowskiego p. t.

W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnym

Bardzo przystępny wykład, jak może gospodarz lub ziemianin w przeciągu jednego roku podwoić czysty dochód z gospodarstwa.

Cena wraz z portoria 1,00 zł.

Książkę wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze W. KULERSKIEGO Grudziądz Droga Łakowa

WOLNE POSADY

Poszukuję służącej samodzielnej od 30-45 lat, skromne wyznaczenie (15.- zł) Marian Wawrzyniak, Dąbrówka Nowa, p-ta Strzelewo, woj. poznańskie (1391)

Na plebanię wiejską potrzebna natychmiast zdrowa, kulturalna dziewczyna do wszelkich prac domowych ze znajomością gotowania Oferty z dołącz. zaświadczeń i warunków do Gaz. Grudziądzkiej pod nr 1350

KUPNA

Kupię lub wdzierżawię młyn wodny. Oferty do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1393

Kupię lub pożyczę formy do wyrobu rurk cementowych. Zięcina Władysław Kaśna Górna, p-ta Cieżkowice, pow. Tarnów, woj. krakowskie. (1381)

Kupię gospodarstwo do 25 mórg. Płace gotówką. Of. do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 1331

Okazyjnie

sprzedam udział w spółce naftowej „Rzepleni” w Gorlickim, cena ugodowa. Znaczek na odpowiedź. Władysław Kuc. Sietnica, p-ta Moszczenica, pow. Gorlice woj. krakowskie (1392)

Sprzedam 7 ha ziemi żytnio-pszennej z budynkami i zasiewem za 4.500 zł. Biernacki Józef, kol. Cegielnia, p-ta Powursk, pow. Kowel, woj. wołyńskie. (1368)

Samochód Chevrolet w dobrym stanie zarejestrowany z powodu wyjazdu tanio sprzedam Hinz Wąbrzeźno Wolności nr. 2. (1391)

KOSY kowalki gwarantowane. Wysyłka pocztą franco za gotówkę lub za za liczeniem po cenach: 90 95 100 105 cm 12.35 12.75 13.35 13.85 zł 110 115 120 cm 14.60 15.10 15.60 zł Kosa specjalna 110 cm zł. 17.50 Kto zamówi 10 kos naraz otrzyma 1 kos za darmo. Agenci poszukiwani. A. SOBEK Brody - Poznańskie

„Gazeta Grudziądzka” wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”, Przedpłata wynosi kwartalnie na poczet lub pod opaską 2,70 zł., miesięcznie 0,90 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldenców, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgii 4,50 belg., w Holandii 1,50 guldenców hol., w Niemczech 2,00 RMK., w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4,50 sztylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 4,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol. w in. krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę. — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łakowa.